№ 11. WILNO, 1 GRUDNIA 1930 R. ROK I.

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK.

REDAKCJA: Wilno, ul. Ad. Mickiewicza № 22 m. 10.
ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mała Pohulanka 14 m. 2.

Prenumerata roczna 8 zł. Półroczna 4 zł. Cena numeru pojedyńczego 1 zł.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.

PROF. DR. E. WAŚKOWSKI.

Źródła prawa rosyjskiego, obowiązującego na Ziemiach Wschodnich.

(Dokończenie).

Wydanie Pełnego Zbioru i Zwodu Praw stanowiło olbrzymi postęp w kierunku uporządkowania źródeł ustawodawstwa rosyjskiego i ułatwienia ich stosowania w praktyce. Dość powiedzieć, że przedtem niewszystkie ustawy nawet były wydrukowane. Aczkolwiek Piotr Wielki kazał drukować dekrety charakteru ogólnego („ukazy po gienieralnym diełam"), jednakże tego nie przestrzegano, gdyż nie było wydania w rodzaju Dziennika Ustaw, i często rozsyłano nowe dekrety instytucjom rządowym w odpisach. Wydawane od czasu do czasu zbiory ustaw, oficjalne i prywatne, były niekompletne i bardzo drogo kosztowały. Samo odszukanie i ustalenie poprawnego tekstu przepisów, dotyczących powstałych w praktyce kwestyj, stanowiło niełatwe zadanie wobec masy materjału ustawodawczego, nagromadzonego w ciągu półtora stulecia (od Ułożenija 1649 r.). Nie mniej, jeżeli nie więcej trudności nasuwało wydzielenie przepisów, które już straciły moc, od obowiązujących. Zjawienie się Peinego Zbioru Praw ze skorowidzami ułatwiło niezmiernie pierwsze zadanie; wydanie Zwodu Praw wybawiło sądy od drugiego: Zwód zawierał przepisy, które zachowały moc, a więc sądy nie miały potrzeby ani wyszukiwać je w Pełnym Zbiorze, ani sprawdzać, w jakiej mierze odpowiadają one źródłom, z których zostały wyciągnięte, i czy nie zaszła przytem jakakolwiek omyłka. Manifest, przy którym został opublikowany Zwód, nakazał sądom przytaczać i powoływać przy rozstrzygnięciu spraw odpowiednie artykuły Zwodu. Stąd sądy wywnioskowały, że winny stosować wyłącznie Zwód, jako prawo pozytywne, i w wypadkach rozbieżności między przepisami

Zwodu a dawnemi ustawami, z których te przepisy zostały zapożyczone, oddawać pierwszeństwo przepisom Zwodu, jako późniejszego aktu ustawodawczego. W tem przekonaniu sądy utwierdziły się dzięki wydaniu w latach 1834, 1843, 1851 i 1856 przepisów o przytaczaniu i powoływaniu ustaw przy rozstrzyganiu spraw, które to przepisy weszły do załącznika do art. 102 Uczr. Sen. wyd. 1857 r. (t. I Zw. Pr.). Tu znowu powtarza się, że należy przytaczać i powoływać artykuły Zwodu, i że „wobec tego, że działanie ustawy poprzedniej może być zmienione przez ustawę późniejszą, za każdym razem, gdy się przytacza lub powołuje artykuł Zwodu obowiązującego, należy sprawdzić, czy nie został on zmieniony przez ustawę, wydaną po wydaniu Zwodu z r. 1857", i „jeżeli znaleziona będzie zmiana, to należy przytaczać artykuły Zwodu w tych słowach, jakie są użyte w Przedłużeniu Zwodu".

W ten sposób praktyka sądowa odrazu i bez najmniejszego wahania rozstrzygnęła kwestję stosunku Zwodu do Pełnego Zbioru na korzyść Zwodu, uznając go za jedyne źródło prawa obowiązującego. Przeglądając orzeczenia wyższych instancyj sądowych przed reformą 1864 r., widzimy, że sprawy rozstrzygane były na podstawie przepisów Zwodu, że kwestji zgodności tych przepisów ze źródłami historycznemi, z których zostały wyciągnięte, nie poruszano, że nawet w tych wypadkach, gdy Zwód zmieniał lub uzupełniał te źródła, stosowano ustawy dawniejsze, pod których działaniem sprawy te powstały.

Przytoczę kilka wypadków.

Wiadomem jest, że w prawie rosyjskiem nie było przed wydaniem Zwodu instytucji zasiedzenia, czyli przedawnienia nabywczego, a istniało tylko przedawnienie skargowe, i że artykuły I cz. X tomu Zwodu Praw o zasiedzeniu (art. 533, 557 i nast.) zapożyczone zostały z kodeksu francuskiego [1]). Wobec tego mogłaby nasunąć się w praktyce wątpliwość, czy wymienione artykuły o zasiedzeniu, niewypływające ze źródeł historycznych, mają moc obowiązującą, czy nie. Otóż żadna wątpliwość nie powstała, i artykuły t. X cz. I, które wprowadziły nieznaną dotąd instytucję zasiedzenia, zaczęto stosować bez najmniejszego skrupułu. W szeregu orzeczeń Senat uznał, żę spokojne, bezsporne i nieprzerwane posiadanie w ciągu 10 lat przekształca się „mocą samej ustawy" w pełne prawo własności [2]), i ustalił podział przedawnienia na nabywcze i skargowe: „ustawy obowiązujące odróżniają z jednej strony przedawnienie, jako sposób nabycia prawa własności przez posiadanie w charakterze właściciela w ciągu określonego przez ustawę

[1]) Engelman, O dawnośti po russkomu grażdanskomu prawu, 1901, 90 i n., 114 i n.

[2]) *Sbornik Rieszenij Prawit. Senata*, t. I, 1864. Orzecz. 1847 r. Nr. 419. *Sbornik*, t. II. Orzecz. 1849, Nr. 521, 1852, Nr. 626 i in.

czasokresu, z drugiej zaś strony, jako rezultat utraty prawa przez zaniedbanie terminu do wytoczenia powództwa"[1]). Stosując wyłącznie przepisy Zwodu Praw, Senat zwracał się do dawniejszych ustaw tylko wtedy, kiedy chodziło o określenie mocy prawnej aktów, sporządzonych pod działaniem tych ustaw. „Moc i znaczenie aktu z r. 1806", mówi się naprz., w orzeczeniu 1854 r. Nr. 749: „należy określać nie na podstawie Zwodu Praw z r. 1842, lecz według współczesnych temu aktowi ustaw". Tak samo w orzeczeniu 1853 r. Nr. 491 zostało uznane, że ważność aktu, sporządzonego w roku 1819, ma być określona na mocy ustaw z tamtego czasu.

Nowy Senat, t. j. ściślej mówiąc, departamenty kasacyjne, stworzone przez reformę sądową z r. 1864, pozostały na temże stanowisku, uznając za źródło prawa obowiązującego nie Pełny Zbiór, lecz Zwód Praw, i niejednokrotnie wypowiadały nast. założenia: 1) że ustawy winny być stosowane w tej postaci, jaka została im nadana w Zwodzie, a nie w tej, jaką miały w nieobowiązujących obecnie źródłach, z których zostały zapożyczone (orzecz. Depart. Cyw. 1870 Nr. 516, 1878, Nr. 85, 1889 Nr. 15 i inne); 2) że jeżeli przepis ustawy jest jasny, to niezgodność jego ze źródłami, pod nim powołanemi, należy uważać za dowód tego, iż ustawodawca miał je na względzie, lecz uznał za potrzebne zmienić (1890 Nr. 4); 3) o ile przepis ustawy jest jasny, stosowanie wykładni historycznej jest zbędne; dopiero w razie niejasności, nieścisłości, niedokładności lub sprzeczności w ustawie, należy uwzględniać ogólny sens ustaw, który może być wyjaśniony między innemi sposobami także za pomocą zbadania źródeł historycznych (1879 Nr. 16, 1831 Nr. 79, 1890 Nr. 40, 47, 1905 Nr. 96 i inne). Wychodząc z tych założeń, Senat uznał, naprz., że jeżeli przy zapożyczeniu przepisu art. 1560 t. X, cz. 1 z ustawy o bankructwie (z r. 1800) zostały opuszczone wyrazy: „przeciwko dłużnikowi", i „jako kara", to niewolno dołączać tych wyrazów do tekstu powołanego artykułu (orz. 1870, Nr. 516 i 1889, Nr. 15); że jeżeli art. 538 t. X, cz. 1 nazywa znalezieniem zawładnięcie takiemi rzeczami ruchomemi, których właściciel jest niewiadomy, to do pojęcia znalezienia winna wchodzić, jako cecha istotna, niewiadomość właściciela rzeczy, aczkolwiek w źródłach tego artykułu nie czyni się różnicy między wypadkami, kiedy właściciel rzeczy znalezionej jest znany, i kiedy jest niewiadomy, (1887, Nr. 167, 1869, Nr. 573, 1870, Nr. 11, 1881, Nr. 56 i inne); że wyraz „siostry niezamężne" w artykule 1004 t. X cz. 1 należy rozumieć w sensie literalnym, gdyż jest zupełnie jasny, i nie zwracać się do źródeł historycznych (1890 Nr. 40).

Stwierdzając, że źródłem prawa obowiązującego jest Zwód Praw, Senat miał na względzie ostatnie wydanie Zwodu —

---

[1]) *Sbornik,* t. II. Orzecz. 1854, Nr. 739.

z roku 1856—i nie poruszał kwestji, jaki jest stosunek tego wydania do poprzednich i któremu z nich należy oddawać pierwszeństwo w wypadkach niezgodności między niemi. Można stąd wywnioskować, że Senat uznawał za miarodajne wydanie z r. 1857. Co zaś do późniejszych wydań poszczególnych tomów Zwodu i Przedłużeń Zwodu, to Senat niejednokrotnie wyjaśniał, że zmiany, dokonane w przepisach Zwodu z r. 1857 przy sporządzeniu nowych wydań poszczególnych tomów Zwodu i Przedłużeń w t. zw. trybie kodyfikacyjnym, bez udziału władzy ustawodawczej, nie mają znaczenia obowiązującego (orz. 1879 Nr. 359, 1880 Nr. Nr. 142, 200 i 252, 1881 Nr. 40 i 98, 1882 Nr. 128, 1400, Nr. 72, 1902 Nr. 9, 1909 Nr. 64 i inne). Na tej podstawie Senat uznał, naprz., że „przeniesienie artykułu 2033 t. X. cz. 2 z tej drugiej części X tomu do Przedłużenia do pierwszej części tegoż tomu w roku 1876 nie mogło nadać temu artykułowi innego znaczenia, niż miał przedtem, gdyż zmiana istoty przepisu mogła nastąpić nie inaczej, jak w trybie ustawodawczym" (1879 Nr. 359, por. 1881 Nr. 98): że „wskutek połączenia przy wydaniu ustawy post. cyw. w r. 1876 tak byłych artykułów 800 i 801 w ich brzmieniu pierwotnem, jak i dwóch dodatkowych ustaw z d. 10 kwietnia 1867 r. i 1 lipca 1868 r., artykuły te nie mogły otrzymać innego sensu i znaczenia, gdyż zmiana w ustawach nie mogła być dokonana w trybie kodyfikacyjnym" (1880 Nr. 142): że „chociaż obecnie w Zwodzie Praw już niema art. 1606 t. X cz. 2 i art. 130 t. II cz. 2 wyd. 1857 r., lecz artykuły te zostały skreślone w trybie kodyfikacyjnym, postanowienia zaś, w nich zawarte, nie były uchylone przez nowe ustawy, a więc zachowują moc obowiązującą" (1902 Nr. 9, 1900 Nr. 72): że „prawa i obowiązki notarjuszów giełdowych, stworzonych przez ustawę z d. 12 stycznia 1831 r., były określone przepisami tej ustawy, przeniesionemi do art. 2572 i nast. t. XI cz. 2 Zwodu Praw wyd. z r. 1857, i nie zważając na zmiany ich numeracji, rozmieszczenia i po części redakcji w późniejszych wydaniach tego tomu Zwodu, winny obowiązywać dotychczas, gdyż nie zostały uchylone przez władzę Najwyższą" (1912 Nr. 90).

Wreszcie Senat niejednokrotnie zastanawiał się nad kwestją, gdzie znajduje się tekst autentyczny ustaw, wydanych po roku 1857, i rozstrzygał ją w tym sensie, że autentykiem jest tekst, umieszczony w „Zbiorze Przepisów Ustawodawczych i Rozporządzeń Rządu". Naprz., w orzeczeniu 1882 r. Nr. 128 Senat mówi: „Ustawa z d. 7 maja 1874 r. została ogłoszona w trybie przepisanym w Zbiorze Przepisów Ustawodawczych I Rozporządzeń Rządu z r. 1874 Nr. 54, poz. 725, i przedrukowany bez zmian w „Pełnym Zbiorze Praw z r. 1874, Nr. 53, 488. Lecz w Przedłużeniu z r. 1876 do 1 cz. X t. Zwodu ustawa ta została wniesiona w zmienionej postaci, mianowicie w 3 uwadze do art. 267 t. X cz. 1 zamiast wyrazów „kasa de-

pozytów i inne instytucje kredytowe” powiedziano: „bank państwowy”... Ponieważ żadnego przepisu o ograniczeniu zastosowania ustawy z d. 7 maja 1874 r. tylko do banku państwowego nie zostało wydane, więc przez wyrazy „inne instytucje kredytowe” należy rozumieć także instytucje prywatne” (1882 Nr. 128). W orzeczeniu Nr. 42 z roku 1904 Senat również uznał, że „za tekst autentyczny konwencjl o spadkach, zawartej między Rosją a Francją w 1874 r., należy uważać tekst francuski, wydrukowany w „Zbiorze Przepisów Ustawodawczych”. Co do tych ustaw, które zostały wydane między rokiem 1857 a 1863, kiedy jeszcze nie było „Zbioru Przepisów Ustawodawczych”, to tekstem autentycznym tych ustaw jest, zdaniem Senatu, ten, który został wydrukowany w „Pełnym Zbiorze Praw”. Naprzykład, w orzeczeniu 1898 Nr. 11 czytamy: „Aczkolwiek w uwadze 2 do art. 97 załącznika do art. 11 t. XI cz. 1 Zwodu według Przedłużenia z r. 1893 postanowiono, że annuaty mogą być uchylane przez ministra spraw wewnętrznych, lecz ustawa z d. 10/X 1861 r., stanowiąca źródło tego przepisu, przewiduje rozstrzygnięcie sporów co do annuat także w drodze sądowej... a więc te spory podlegają rozpoznaniu instytucyj sądowych”.

Z przytoczonych przykładów, których liczbę można byłoby znacznie powiększyć [1]), ujawnia się, że praktyka sądów rosyjskich, określając znaczenie źródeł obowiązującego prawa, doszła do takich samych wyników, do jakich doprowadziły nas w poprzednim artykule rozważania teoretyczne.

LIDISJA BERGMAN.

Powództwo cywilne w procesie karnym.

(Dokończenie).

Jeszcze w jednym kierunku skrzywdzony został w k. p. k. powód cywilny. Art. 465 i 466 k. p. k. opiewają, że powód cywilny może złożyć i popierać apelację tylko wtedy, gdy takową zapowiedział i złożył również oskarżyciel. Mówiliśmy już wyżej, że prawa powoda do odszkodowania znajdują się w prostej zależności od ustalenia faktu przestępstwa, a więc, gdy oskarżony został w pierwszej instancji uniewinniony [2]), to na nic się nie zda powodowi cywilnemu zezwolenie art. 467 k. p. k. skierować sprawę na drogę procesu cywilnego. W tem stadjum

---

[1]) Przytaczałem orzeczenia Departamentu Cywilnego Senatu; lecz identyczne było stanowisko innych Departamentów (naprz. karnego. 1890 Nr. 31) i Ogólnego Zgromadzenia (naprz. 1890 Nr. 7, 1891, Nr. 25 i inne).

[2]) K. p. k. (art. 356) nie zawiera wzmianki o pytaniach, zob. Gumiński, K. p. k. w Palestrze Nr. 11/12 z r. 1929 str. 474.

nie może on już wystąpić w charakterze oskarżyciela posiłkowego, i przeto, gdy oskarżyciel publiczny, przeciążony pracą i nieposiadający może dostatecznych danych w sprawie, zaniecha złożenia apelacji, — powód cywilny narażony będzie na straty już nietylko moralne, lecz nawet i materjalne. Pisząca słyszała o wypadku, kiedy pokrzywdzona, której na jej oczach zabito całą rodzinę w napadzie bandyckim, spóźniła się na rozprawę i nie zdążyła wytoczyć powództwa cywilnego. Będąc świadkiem naocznym, twierdziła, że poznała oskarżonego. Sąd nie dał wiary jej zeznaniom, obalonym przez innych świadków — alibistów, i uniewinnił oskarżonego. Poszkodowana twierdziła nadal, że stanowczo poznaje zabójcę i prosiła prokuratora o złożenie apelacji, lecz ten, nie znajdując dostatecznych danych w materjale dowodowym, złożenia apelacji zaniechał. Pokrzywdzona wyniosła z sądu poczucie wielkiej krzywdy moralnej, jej zdziałanej. Może, gdyby w charakterze powódki cywilnej brała udział w sprawie, a w razie wyroku uniewinniającego złożyła apelację, Sąd Apelacyjny inaczej rozstrzygnąłby sprawę, i może byłoby na świecie mniej o jedną zbrodnię niewykrytą i nieukaraną.

Pozatem wytoczenie w sądzie cywilnym powództwa, oddalonego w pierwszej instancji sądu karnego, stwarza wielkie niedogodności, w praktyce: zgodnie z brzmieniem art. 467 k. p. k., pokrzywdzony w tym wypadku wytacza powództwo w pierwszej instancji sądu cywilnego, i później w toku instancyj sprawa ta przechodzi do sądu odwoławczego cywilnego. W ten sposób zamiast zwykłych dwu instancyj merytorycznych dla rozpoznania powództw stworzono trzy instancje: sąd karny 1-ej instancji i dwie instancje sądu cywilnego. Nie świadczy to o oszczędności środkow procesowych.

Gdyby w obu pierwszych instancjach (karnej i cywilnej) powództwo zostało oddalone, to miałoby miejsce curiosum następujące: powód 3 razy wpłaca wpis — raz przy wytoczeniu powództwa w procesie karnym i dwa razy w sądzie cywilnym — przy wytoczeniu powództwa i złożeniu apelacji.

Gdy, w trybie postępowania na tle art. 41 Przepisów, wprowadzających k. p. k., zapadł wyrok 1-ej instancji, zasądzający lub oddalający powództwo cywilne (w razie wydania wyroku skazującego), — druga instancja merytoryczna dla tego powództwa nie istnieje (OSP. IX 33). W ten sposób mamy tu wyłom z ogólnej zasady w stronę jednej instancji dla spraw cywilnych [1]).

Powództwo cywilne w procesie karnym w obecnej jego postaci jest środkiem połowicznym, nieosiągającym celu. Nale-

---

[1]) Nienormalność tego stanu rzeczy podkreślił na łamach Głosu sądownictwa Kaz. Wel. Nr. 9/1929 str. 420—421.

żałoby uniknąć kompromisu i albo wykreślić zupełnie powództwo cywilne z procesu karnego, albo też przywrócić powodom cywilnym w drodze ustawodawczej te prawa, które dawniej im przysługiwały na terenie b. zaborów rosyjskiego i austrjackiego.

Przegląd ustawodawstwa

Dz. U. Rz. P. Nr. 76 poz. 594. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 października 1930 r. o zmianie i uzupełnieniu ustawy z 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Banku Rolnego.*

Rozporządzenie do między innemi stanowi, że wykazy zaległości, wydane przez Państwowy Bank Rolny, w sposób, wskazany w rozporządzeniu, mają moc prawną wykonalnego tytułu egzekucyjnego i hipotecznego, i że egzekucja odbywać się winna według Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowem w administracji (Dz. U. Rz. P. Nr. 36 poz. 342).

Orzecznictwo cywilne.

Do orzekania w przedmiocie pobierania przy przeniesieniu prawa własności do nieruchomości w drodze licytacji opłaty komunalnej, przewidzianej w art. 13 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych powołane są władze administracyjne.

Żaden z obowiązujących przepisów proceduralnych nie tamuje wydania wyroku adjudykacyjnego z powodu nieuiszczenia opłaty komunalnej od przeniesienia własności.

Nr. sprawy I. C. 678/30.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu jawnem Izby Pierwszej dnia 25 września 1930 r. w sprawie Józefa O. o wydanie wyroku adjudykacyjnego na nabyty z licytacji publicznej majątek nieruchomy, rozpoznawał skargę kasacyjną pełnomocnika Magistratu m. Wilna na decyzję Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 18 grudnia 1929 r.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta i wniosków prokuratora,

zważywszy:

że Magistrat m. Wilna w podaniu z dnia 4 grudnia 1928 r. żąda, aby Sąd Okręgowy odmówił Józefowi O. przysądzenia nabytej przez niego na licytacji nieruchomości w m. Wilnie, należącej do Stanisława B., dlatego, że nabywca nie uiścił opłaty komunalnej od przeniesienia własności, przypadającej w myśl art. 13 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dn. 11.VIII 1923 r. (Dz. U. 94 poz. 747) w brzmieniu

rozporządzenia z dn. 22 marca 1928 r. (Dz. Ust. 36, poz. 335), oraz w myśl statutu o tej opłacie, uchwalonego przez Radę Miejską i zatwierdzonego przez władzę nadzorczą,

że Sąd Okręgowy, stwierdziwszy, że nabywca wykonał warunki licytacyjne, wydał wyrok adjudykacyjny, uznał przytem, iż opłata komunalna w tym przypadku nie ulega pobraniu, a Sąd Apelacyjny w Wilnie ze skargi incydentalnej zaskarżoną decyzją utrzymał w mocy decyzję Sądu Okręgowego,

że w skardze kasacyjnej Magistrat zarzuca obrazę art. 13 wyżejpowołanej ustawy,

że żaden z obowiązujących przepisów proceduralnych nie tamuje wydania wyroku adjudykacyjnego z powodu nieuiszczenia opłaty komunalnej od przeniesienia własności, o ileby opłata ta się należała,

że wobec tego wniosek Magistratu o odmowę przysądzenia nieruchomości ulega oddaleniu bez potrzeby wdawania się w rozważania, czy opłata powyższa powinna być pobrana, gdyż do orzekania w tym przedmiocie powołane są władze administracyjne (art. 48 i 49 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom.),

że przeto decyzja Sądu Apelacyjnego w swoim ostatecznym wywodzie jest zgodna z prawem, zarzuty zaś skargi kasacyjnej, oparte na twierdzeniu, iż opłata komunalna winna być w danym przypadku pobrana, nie ulegają rozważeniu,

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną o d d a l a.

Termin apelacyjny od decyzyj zwierzchności hipotecznej, niewymagających doręczenia, płynie od dnia zapadnięcia zaskarżonej decyzji.

Nr. sprawy I C. 538/30 r.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu jawnem Izby Pierwszej d. 25 września 1930 r. w sprawie Walerjana i Wandy O. oraz innych o uchylenie decyzji Wydziału Hipotecznego, rozpoznawał skargę kasacyjną pełnomocnika W. i W. O. oraz innych na decyzję Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 20 listopada 1929 roku.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta, głosu rzecznika Marji S. i wniosków Prokuratora,

z w a ż y w s z y :

że Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie decyzją z 23 kwietnia 1929 r. z uwagi na przepisy art 29-a U. H. 1919 r. i art. 755 U. P. C. odmówił przyjęcia skargi apelacyjnej na decyzję z 30 sierpnia 1923 r., wniesionej przez skarżących w dniu 20 kwietnia 1929 r., a Sąd Apelacyjny w dniu 20 listopada 1929 r. oddalił skargę incydentalną skarżących na decyzję z 23 kwietnia 1929 r.;

że w skardze kasacyjnej skarżący Walerjan i Wanda O. oraz Marja S. zarzucają obrazę art. 29-a i 29-b U. H., tudzież art. 339 i 711 U. P. C.;

że skargi na decyzje Wydziału Hipotecznego dopuszczone są z mocy art. 29-b U. H. z 31 sierpnia 1919 r. w terminie miesięcznym, który biegnie bądź od daty wydania decyzji, bądź od daty jej doręczenia w przypadkach, gdy doręczenie jest wymagane;

że w danym wypadku doręczenie skarżącym decyzji z 30 sierpnia 1923 r., zatwierdzającej wniosek, dotyczący pierwiastkowej regulacji hipoteki, nie było ustawowo wymagane, gdyż, jak wynika z ustaleń zaskarżonej decyzji, nie zachodzi tu żaden z przypadków, przewidzianych w p. 2 art. 29-a U. H., wymagających doręczenia, wobec czego termin do zaskarżenia decyzji z 30 sierpnia 1923 r. rozpoczął bieg od tejże daty i w dniu wniesienia skargi już minął, odmowa więc przyjęcia tej skargi jest zgodna z prawem, brak bowiem doręczenia nie miał wpływu tamującego na bieg terminu zaskarżenia;

że powołana w skardze kasacyjnej okoliczność, iż skarżący działają jako spadkobiercy Alberta O., którego prawa są wciągnięte do wykazu hipotecznego, nie ma znaczenia, gdyż i w tym przypadku przepisy art. 29-b U. H. obowiązują;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

Osoba prawna może korzystać z prawa ubogich dla prowadzenia sprawy sądowej. Djecezje jako osoby kościelne mogą korzystać z prawa ubogich. Arcybiskup Metropolita jest władzą zwierzchnią w rozumieniu art. 46 Przep. tymcz. o kosztach sądowych i zaświadczenie jego jest wystarczające.

Nr. sprawy I. C. 480/30 r.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu jawnem Izby Pierwszej d. 10/30 września 1930 r. w sprawie Pińskiej Rzymsko-Katolickiej Kurji Biskupiej przeciwko Poleskiemu Konsystorzowi Prawosławnemu o prawo własności do nieruchomości rozpoznawał skargę kasacyjną Pińskiej Rzymsko-Katolickiej Kurji Biskupiej na decyzję Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 16 listopada — 7 grudnia 1929 roku.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta oraz wniosków Prokuratora,

zważywszy:

1) że Sąd Apelacyjny oddalił żądanie Biskupa Ordynarjusza Diecezji Pińskiej przyznania Kościołowi Katolickiemu w osobie tegoż Biskupa Ordynarjusza prawa ubogich na prowadzenie sprawy niniejszej z założenia: a) iż, jak wynika z osnowy art. 46 i 48 Przep. Tymcz. o koszt. sąd., o przyznanie prawa ubogich mogą ubiegać się tylko osoby fizyczne i, b) iż złożone przy skardze powodowej zaświadczenie Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego z dnia 17 maja 1929 r. — nie odpowiada wymaganiom powołanego art. 46, albowiem Arcybiskup Metropolita Wileński nie jest dla Kościoła Katolickiego władzą zwierzchnią, przeciwnie jest organem podwładnym temu Kościołowi, a ponadto zaświadczenie powyższe nie stwierdza, jak tego wy-

maga art. 46, by strona powodowa nie posiadała środków na prowadzenie właśnie danej sprawy, lecz zawiera jedynie w wyrazach ogólnikowych oświadczenie o stanie funduszów Diecezji Pińskiej;

2) że jak już wyjaśnił Sąd Najwyższy (Zb. Orz. r. 1927, Nr. 49) prawo ubogich (art. 44 Przep. Tymcz. o koszt. sąd.) ma na celu umożliwienie osobom, pozbawionym środków materjalnych, korzystanie z obrony sądowej, wobec tego niema dostatecznej podstawy, by osoby prawne, które z mocy swych statutów są podmiotami praw majątkowych, niemające środków pieniężnych, z tej tylko przyczyny pozbawione były wymiaru sprawiedliwości; wbrew twierdzeniu Sądu Apelacyjnego, treść przytoczonych przez Sąd przepisów bynajmniej nie obala powyższego wniosku, prawodawca bowiem przy wydaniu ich miał na względzie przypadki najczęściej zachodzące (quod plerumque fit), nie znaczy to jednak, by osoby prawne nie mogły korzystać z tego prawa, skoro te przepisy nie zawierają wyraźnego zakazu w tym względzie; pozatem nadmienić należy, iż art. 46 i 48 z nieznacznemi zmianami są tylko powtórzeniem uchylonych art. 880—883 obowiązującej Ustawy Postępowania Cywilnego, przy których wydaniu, jak przekonywują motywy prawodawcze (U. P. C. wydanie Kancelarji Państwowej z 1866 r. str. 417) nie zachodzi wątpliwość, iż osoby prawne mogą korzystać z prawa ubogich, dopuszczono bowiem możność uzyskania prawa ubogich przez Zarząd upadłości (konkurs); przyjęta przeto przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 44 Przep. Tymcz. o koszt. sąd. jest błędna;

3) że zgodnie z art. 114 Ustawy Konstytucyjnej oraz art. 1 Konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzecząpospolitą Polską, podpisanego w Rzymie w dn. 10 lutego 1925 i ratyfikowanego przez Sejm (D. U. poz. 324 i 501), Kościół Katolicki w Polsce rządzi się prawem kanonicznem; w myśl can. 1495 § 2 i 1499 § 2 oddzielne kościoły i osoby prawne kościelne mają prawo nabywać, posiadać dobra i administrować niemi, przytem, jak widać z can. 1498 przez „kościół” naogół należy rozumieć nietylko Kościół powszechny, lecz każdą osobę prawną kościelną; djecezja jest osobą prawną kościelną (can. 1557 § 2 p. 2), administracja zaś dóbr kościelnych w djecezji należy do Biskupa Ordynarjusza (can. 1519); wobec więc powyższego wywodu djecezja, jako osoba kościelna, może korzystać z prawa ubogich; wniosek Sądu Apelacyjnego, iż w (danym) przypadku stroną powodową jest Kościół Katolicki, powzięty został z pominięciem wyraźnej osnowy skargi powodowej, zarówno bowiem w komperacji, jak w petitum skargi stroną pozywającą jest Biskup Ordynarjusz Djecezji Pińskiej, reprezentujący djecezję, uchybienie to stanowi obrazę art. 711 U. P. C.;

4) że niesłuszny jest również wniosek Sądu Apelacyjnego

co do znaczenia zaświadczenia Arcybiskupa Metropolity, w powołanem wyżej orzeczeniu Sąd Najwyższy, rozważając pojęcie zwierzchności służbowej wypowiedział się, iż główną cechą, charakteryzującą zwierzchność służbową, jest zasada hierarchicznego podporządkowania się jednej osoby podwładnej, obowiązanej do wykonania zarządzeń, drugiej — przełożonej, uprawnionej do wydawania tych zarządzeń; podporządkowanie to jednak nie zawsze przejawia się wyraźnie, wystarczy uprzytomnić sobie różnicę, jaka zachodzi pomiędzy służbą wojskową a cywilną; w znaczeniu ogólnem jednak przez zwierzchność służbową należy rozumieć taki stosunek, gdy z mocy ustawy jedna osoba uważana być winna za władzę przełożoną drugiej osoby, w czem zaś przejawia się zawisłość, jest rzeczą drugorzędną; Metropolita, jak wynika zarówno z oddzielnych wzmianek w kanonach (can. 285, który mówi o Biskupach żadnemu Metropolicie niepodległych, can. 1572 § 2 w zestawieniu z can. 274 p. 8, gdzie Metropolita uważany jest za sędziego bezpośrednio wyższego), jak też z poszczególnych kanonów, w rozumieniu prawa kanonicznego, stanowi do pewnego stopnia władzę przełożoną względem Biskupa Ordynarjusza swej prowincji kościelnej, w myśl bowiem can. 272 stoi na czele prowincji kościelnej, zwołuje i przewodniczy soborowi prowincjonalnemu, pozatem czuwa nad zachowaniem wiary i karności kościelnej w swej prowincji i o nadużyciach donosi Papieżowi, a więc służy mu prawo wglądania w sprawy, które należą bezpośrednio do Biskupa Ordynarjusza (can. 336), przyjmuje apelacje od wyroków, zapadłych w Kurjach należących do prowincji kościelnej lub Biskupów bezpośrednio podległych Stolicy Apostolskiej (can. 274 p. 7, can. 1594 § 1 i 3), wreszcie może rozstrzygać w I-ej instancji sprawy o prawach i mieniu dóbr stołowych (mensae) lub kurji djecezjalnej swej prowincji (can. 274 p. 8 i can. 1572 § 2); nie zmienia postaci rzeczy okoliczność, iż od wyroków Metropolity w I-ej instancji apelacja służy do jednego z Biskupów tejże prowincji kościelnej, Biskup ten bowiem za zgodą Stolicy Apostolskiej wyznaczony jest przez Metropolitę (can. 1594 § 2), z powyższego wynika, iż twierdzenie, jakoby Metropolita nie mógł być uważany za zwierzchność w rozumieniu art. 46 Przep. Tymcz. o koszt. sąd., nie jest zgodne z prawem;

5) że wreszcie ostatnia przesłanka zaskarżonej decyzji, iż złożone przez stronę pozywającą zaświadczenie nie jest wystarczające, gdyż nie stwierdza, by nie posiadała ona środków do prowadzenia właśnie danej sprawy — również nie usprawiedliwia ostatecznego wniosku Sądu Apelacyjnego; przedewszystkiem błędnie Sąd, jak wynika już z wyżejprzytoczonych wywodów, uważa, iż stroną pozywającą jest Kościół Katolicki Rzeczypospolitej Polskiej, nie zaś djecezja Pińska, a pozatem skoro, jak ustala Sąd Apelacyjny, zaświadczenie zawiera dane

co do majątku i dochodów djecezji i skoro przedmiotem rozważań Sądu było kilkadziesiąt powództw, wytoczonych jednocześnie przez pomienioną Diecezję, łączna suma wpisów we wszystkich tych powództwach stanowiła poważną kwotę, złożenie więc do każdej poszczególnej sprawy zaświadczenia, że do prowadzenia tej właśnie sprawy Djecezja nie ma środków, byłoby zbędnym formalizmem, niezgodnym z przewodnią myślą przepisów o przyznawaniu prawa ubogich do prowadzenia sporów w sądach;

z tych zasad Sąd Najwyższy decyzję Sądu Apelacyjnego w Wilnie z d. 16 listopada — 7 grudnia 1929 r. z powodu obrazy art. 711 U. P. C., art. 44 Przep. Tymcz. o koszt. sąd. oraz art. 1 Konkordatu, zawartego przez Stolicę Apostolską z Rzecząpospolitą Polską (D. U. 1925 poz. 501) uchyla i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów przekazuje.

Dla przedawnienia nabywczego nie jest koniecznym elementem justus titulus. Nieruchomości, ograniczone co do obrotu, a niewykluczone z obrotu, podlegają mocy przedawnienia nabywczego.

Nr. sprawy I. C. 418/30 r.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu jawnem Izby Pierwszej dnia 25 czerwca 1930 r. w sprawie Szymona K. przeciwko Hirszy K. o prawo własności do ziemi, rozpoznawał skargę kasacyjną pełnomocnika Hirszy K., na wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 30 października 1929 roku.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta, głosu rzecznika pozwanego oraz wniosków Prokuratora

zważywszy:

1) że Sąd Apelacyjny wyrokiem zaskarżonym, uchylając wyrok Sądu Okręgowego, uwzględnił powództwo przeciwko skarżącemu Szymona K. o własność działki ziemi o przestrzeni 19 ha 4547 met. kw. we wsi, w pow. kosowskim położonej;

2) że wbrew zarzutom skargi kasacyjnej pozwanego, mógł Sąd Apelacyjny w myśl art. 411 U. P. C., wobec sprzeczności wyjaśnień pozwanego co do posiadania gruntu spornego przez powoda oraz powstania i charakteru tego posiadania, tudzież zeznań w tym przedmiocie świadków odwodowych, w związku z całokształtem okoliczności sprawy, nadać przewagę zeznaniom świadków dowodowych nad zeznaniami świadków odwodowych; wniosek swój w tym względzie Sąd uzasadnił, a zatem wniosek ten, jako dotyczący oceny mocy dowodowej zeznań świadków, nie ulega sprawdzeniu w postępowaniu kasacyjnem (art. 11, 411 i 793 U. P. C.);

3) że Sąd poddał rozbiorowi wyjaśnienia skarżącego co do faktycznych okoliczności sprawy, któremi skarżący odpierał powództwo, wnioski zaś, jakie wyprowadził z zestawienia tych wyjaśnień pomiędzy sobą i z całokształtem okoliczności sprawy, uchylają się z pod kontroli kasacyjnej, dotyczą bowiem strony faktycznej sprawy;

4) że wreszcie, skoro Sąd na podstawie całego znajdującego się w sprawie materjału dowodowego doszedł do wniosku, iż powód nabył prawo własności gruntu spornego z mocy przedawnienia nabywczego, słusznie odrzucił powołanie się skarżącego na art. 811, t. IX Zw. pr., gdyż decydujące w tym względzie znaczenie ma ciągłość faktycznedo niezależnego posiadania (art. 533, 557, 560, 565 t. X, cz. I Zw. pr., Zb. orz. 1928 r. Nr. 116, 1927—35, 1926—191), natomiast prawny tytuł posiadania (justus titulus), w myśl tychże przepisów oraz zgodnie z ustaloną judykaturą nie jest niezbędną cechą posiadania nabywczego, mógł więc powód nabyć prawo własności gruntu spornego z mocy przedawnienia nabywczego, aczkolwiek grunt ten, jako nadany rolnikowi—żydowi, nie ulegał aljenacji na rzecz osób innego wyznania; według treści art. 811 t. IX Zw. pr. grunta rzeczone nie są wykluczone bezwzględnie z obrotu, tudzież nie są wymienione w przepisach o gruntach, wyjętych z pod działania przedawnienia nabywczego (art. 562[1], 563, 563[1], 564, t. X, cz. I Zw. pr.), toteż judykatura stale uznawała, że analogiczne z przepisem art. 811 t. IX Zw. pr. zastrzeżenia co do zakazu aljenacji gruntów cerkiewnych, gruntów nadanych włościanom („nadziałowych"), wygonów i innych gruntów miejskich oraz gruntów, należących do Skarbu Państwa — nie są wyłączone z pod działania przepisów o przedawnieniu nabywczem; nie zachodzi zatem w przypadku zarzucana w kasacji obraza art. 811 t. IX Zw. pr., art. 411 i 711 U. P. C. i wyrok zaskarżony pozostaje w mocy;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

KRONIKA.

Posiedzenie Komitetu Wydawniczego „Wileńskiego Przeglądu Prawniczego". W dniu 22 listopada b. r. odbyło się posiedzenie komitetu wydawniczego naszego pisma. Zagajał posiedzenie prof. Bossowski, przewodniczył dziekan Rady Adwokackiej Strumiłło, sekretarzował — adw. Bagiński.

Na wniosek przewodniczącego zebrania uczczono przez powstanie zmarłych w tym roku członków Komitetu ś. p. Juljusza Kozłowskiego i b. p. Izydora Gordona.

Sprawozdanie Komitetu Redakcyjnego złożył prof. Bossowski, sprawozdanie finansowe adw. Olechnowicz. Obydwa sprawozdania zostały przyjęte do wiadomości. Skład Komitetu Redakcyjnego został przez zebranych zatwierdzony.

Po zreferowaniu przez adw. Bagińskiego spraw organizacyjnych i planu pracy na przyszłość, zebranie jednomyślnie uchwaliło, by poczynić wszelkie starania u czynników miarodajnych

o uzyskanie dla „Wileńskiego Przeglądu Prawniczego” ogłoszeń hipotecznych hipotek Grodzieńskiej, Nowogródzkiej i Pińskiej, przytem prezes Dmochowski zaznacza, że sprawa jest pilna, i że należy komuś z Komitetu Wydawniczego osobiście udać się do Grodna, Nowogródka i Pińska w celu przedstawienia tej sprawy na miejscu; dziekan Strumiłło proponuje wysłanie Nr.Nr. Przeglądu Prawniczego pisarzom hipotecznym dla oznajomienia się z tem pismem; sędzia Jodziewicz proponuje zwrócenie się do prezesa Sądu Apelacyjnego z prośbą o poparcie tej sprawy. Wszystkie powyższe wnioski zostały przez zebranie przyjęte.

Uchwalono prenumeratę „Wileńskiego Przeglądu Prawniczego” ustalić na 10 zł. rocznie na rok 1931.

Uchwalono upoważnić Komitet Redakcyjny do kooptowania nowych członków do Komitetu Redakcyjnego.

Przez zebranie zostały dokooptowane następujące osoby w charakterze członków Komitetu Wydawniczego pisma: Prezes Sądu Apelacyjnego Bzowski, prokurator Parczewski, sędzia Sądu Okręgowego w Wilnie Szawłowski, profesor U. S. B. Ehrenkreutz, prof. U. S. B. Chełmoński, prof. Jerzy Lande, prof. Wacław Makowski, adw. W. Łuczyński, adw. J. Kapłan i adw. H. Sukiennicka.

W wolnych wnioskach prezes Dmochowski zaproponował, by wystąpić przed Zrzeszeniem Sędziów i Prokuratorów, oraz Notarjuszy i Komorników z wnioskiem, by te Zrzeszenia zobowiązały swoich członków (na terenie apelacji Wileńskiej) do prenumerowania pisma, ewent. na warunkach ulgowej prenumeraty; pozatem prezes Dmochowski zaproponował, by Komitet Redakcyjny rozesłał z Nowym Rokiem Przegląd Wileński wszystkim osobom ze świata prawniczego, co do których można przypuszczać, że się interesują wydawnictwem prawniczem na Kresach Wschodnich.

Oba te wolne wnioski zostały przez zebranie jednomyślnie przyjęte. Na tem posiedzenie zakończono.

Z Pogadanek prawniczych.

W dniu 7 listopada b. r. po przerwie wakacyjnej zostały wznowione pogadanki prawnicze.

Na pogadance w dniu 7.XI b. r. adw. Halina Zasztowt-Sukiennicka poruszyła zagadnienie dzieci nieślubnych, ograniczając je do kwestji, czy i w jakich warunkach dziecko, pochodzące od kobiety zamężnej, może być uznane za nieślubne. Wobec tego, że zagadnienie jest nader interesujące, streszczamy niżej wywody referentki:

Zasadniczy w tym przedmiocie art. 132 cz. I t. X Zb. Pr. zalicza do dzieci nieślubnych dzieci, pochodzące z cudzołóstwa.

Chodziłoby więc o ustalenie, w jaki sposób może być stwierdzone pochodzenie ze związku pozamałżeńskiego, o odpowiedź na pytanie, czy jedyną ku temu drogą jest wykazanie nieprawości rodu w trybie, ustanowionym w art. 1348, 1352 i 1363 U. P. C.

Zestawiając art. 132 z art. 119 t. X należy stwierdzić, że wówczas, gdy pierwszy z nich kwestję zostawia otwartą, drugi zalicza do dzieci prawych „wszystkie dzieci, zrodzone w małżeństwie legalnem", przyczem nawet te, które zostały urodzone zbyt wcześnie po zawarciu małżeństwa „jeżeli ojciec (?) nie zaprzeczył prawości ich urodzenia". W rozwinięciu powyższych przepisów judykatura Senatu ros. stała na stanowisku, że *zaprzeczyć* prawości pochodzenia może tylko mąż matki, jednak gdy chodziło o wypadki, kiedy dziecko nie mogło się wykazać dowodem urodzenia z legalnego związku w rozumieniu art. 1354 U. P. C. i nie było uznawane za prawe, nie zachowała linji jednolitej. Natomiast Sąd Najwyższy wypowiedział się za domniemaniem prawości pochodzenia, niezależnem od zapisu metrycznego, uważając, że art. 119 jest ustanowiony dla uniknięcia gorszących sporów oraz niepewności rodu, i że zaprzeczenie nie może pochodzić od matki, która w razie dopuszczalności takiego oświadczenia, stwierdzałaby własne stosunki cudzołożne, zabronione przez prawo i moralność (Orz. Nr. 181/28).

Judykatura więc interpretuje wyraz „dzieci zrodzone w małżeństwie legalnem" jako dzieci, urodzone przez żonę w czasie trwania związku małżeńskiego w sensie prawnym, niezależnie od okoliczności faktycznych. Niezależnie więc od stanu tych okoliczności, naprz. długoletniego opuszczenia żony przez męża lub odwrotnie, zaginięcia męża, separacji nawet, matka dziecka, ani samo dziecko (opieka) nie może zalegalizować faktu pochodzenia dziecka od osoby trzeciej, chociażby to leżało w interesie dziecka. Takim jest wypadek zamknięcia drogi do poszukiwania alimentów od rzeczywistego ojca (który— nawiasem mówiąc — może mieć dzieci prawe obok nieślubnych), takim może być wypadek odmowy sądu przysposobienia dziecka przez tegoż ojca, bądź z powodu braku na to zgody małżonka matki dziecka, bądź wobec posiadania przez przysposabiającego dzieci prawych.

Obowiązujące jednak przepisy, a w szczególności art. 132 t. X i art. 1354 U. P. C. dopuszczałyby może inną wykładnię, co miałoby praktyczne znaczenie w wypadku zaginienia męża, jego przebywania w więzieniu, zapisania dziecka w metryce jako nieślubnego, a to ze względu na brzmienie art. 1348 U. P. C., który mówi o — *zaprzeczeniu* prawości pochodzenia, a więc wypadku, gdy dziecko jest uważane za prawe.

Najważniejszym argumentem, wysuniętym przez judykaturę na poparcie zajętego przez nią stanowiska, jest niewątpli-

wie zasada zapobiegnięcia niepewności rodu. Ta jednak zasada nie została konsekwentnie przeprowadzona ani przez judykaturę, ani przez ustawę. Według orzecznictwa Senatu, zarzuty przeciwko prawości pochodzenia nie są ograniczone specjalnemi terminami, ani przepisami, o ile dziecko nie było zapisane, jako pochodzące z legalnego małżeństwa i nie było za takie uznane przez ojca (orz. Nr. 45/90, 111/07, 112/07), wówczas bowiem nie zachodzi domniemanie prawości pochodzenia i prawość tę winno dziecko udowodnić. Niezależnie jednak od zapisu w akcie urodzenia, art. 1351 U. P. C. przedłuża na długie lata możliwość podniesienia przez ojca (choćby z jego winy zamieszkiwanie małżonków było oddzielne) sporu o nieprawość pochodzenia, z obarczeniem dowodami strony przeciwnej. Chociaż więc Sąd Najwyższy uznał, że wzmianka o metryce dziecka, urodzonego podczas trwania legalnego związku, jest nieważna i nie obala domniemania jego prawego pochodzenia, pozostaje zawsze przepis art. 1351 U. P. C.

Również pewne zastrzeżenia wywołuje argument, że nie można nadać znaczenia oświadczeniu matki o nieślubności jej dziecka, coby równało się dopuszczeniu do stwierdzenia jej stosunków pozamałżeńskich, bowiem w ten sposób sankcjonuje się zlegalizowanie okoliczności nieprawdziwych i kwestjonuje wartość szczerości i przyznania, które w prawie karnem jest uważane za okoliczność łagodzącą winę, i które niewątpliwie posiada wysoką wartość moralną. Rozwijając myśl Sądu, należałoby naprz. wykluczyć przyznanie jako dowód w procesach o alimenty, poszukiwane dla dzieci nieślubnych od ludzi żonatych.

Pierwszorzędnej również wagi jest kwestja, że obecne stanowisko judykatury pozbawia matkę a nawet ojca dziecka decydującego głosu, oddając jego losy w ręce nawet nieobecnego małżonka matki.

Referat powyższy wywołał na pogadance ożywioną dyskusję.

Pozatem zebrani uchwalili regulamin pogadanek, i wybrali komitet kierowniczy w składzie: sędzia Cywiński, adw. Sukiennicka, apl. adw. Rudnicki.

Nadal pogadanki będą się odbywały w poniedziałki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.

Z BIBLJOGRAFJI.

Prawo cywilne, obowiązujące na Ziemiach Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej. (Zwód praw b. Cesarstwa rosyjskiego t. X cz. 1 wyd. 1914 r.) w 2 tomach. T. I z języka rosyjskiego na polski przetłomaczyli *J. Kozłowski*,

Wiceprezes Sądu Okręgowego w Wilnie i *W. Szawłowski*, Sędzia Sądu Okręgowego w Wilnie. Wilno 1930.

Praca ta wypełnia lukę, dotkliwie odczuwaną w naszej literaturze prawniczej. Tłomaczenie t. X cz. 1, dokonane przez Mogilnickiego, jest już dawno wyczerpane i ponadto Sędzia Mogilnicki, licząc na prędkie wydanie całego szeregu nowych ustaw przez Państwo Polskie opuścił wiele artykułów, które nietylko obowiązywały w r. 1920, ale które nawet jeszcze dziś mają moc obowiazującą, a wydanie Mogilnickiego, jako pochodzące z lat 1920 — 1921, nie uwzględnia bardzo licznych późniejszych polskich ustaw i rozporządzeń, które wprowadzają wiele zmian do t. X. cz. 1.

Praca J. Kozłowskiego i W. Szawłowskiego stara się naszej dzielnicy t. j. Ziemiom Wschodnim dać wydanie kodeksu cywilnego tego rodzaju, jaki posiadają już inne dzielnice polskie.

Dla b. dzielnicy pruskiej opracowuje wydanie kodeksu cywilnego niemieckiego w polskiem tłomaczeniu obecnie prof. Uniwersytetu Poznańskiego Z. Lisowski (uczeń Girarda i Mitteisa), b. dzielnica austr. posiada podobne wydawnictwo kodeksu cywilnego austr. w polskiem tłomaczeniu, opracowane przez Sędziego Sądu Najw. W. Dbałowskiego oraz dawniejsze wydania prof. Wróblewskiego i Jaworskiego. B. Królestwo Kongresowe ma jeszcze, w czasie wojny opracowane, z inicjatywy Warszawskiego Towarzystwa Prawniczego wydanie kodeksu Napoleona, kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego, prawa o małżeństwie i prawa hipotecznego, *z opuszczeniem rozdziałów kodeksu Napoleona, uchylonych przez te ostatnie ustawy*.

Cechą charakterystyczną tych wszystkich wydawnictw kodeksów jest:

a) uwzględnienie wszystkich zmian, wprowadzonych przez późniejsze ustawy, przez opuszczenie ustępów całkowicie uchylonych, przez zaznaczenie odmiennym drukiem lub klamrami tych przepisów, które częściowym tylko zmianom uległy,

b) przytoczenie lub przynajmniej powołanie przy każdym artykule względnie §-ie kodeksu wszystkich ustaw, które mają związek z postanowieniami odpowiedniego artykułu czy §-u.

c) uwzględnienie orzecznictwa sądowego.

Przy tym systemie wydawnictwa czytelnik otrzymuje materjał prawniczy już uporządkowany i skutkiem tego orjentacja

---

[1]) Gdyby było inaczej, to np. prawo własności, nabyte na podstawie t. X. cz. 1. w roku 1912, a utracone skutkiem zniesienia t. X cz. 1 przez prawodawstwo bolszewickie, nie odżyłoby jeszcze samo przez się skutkiem ponownego nadania mocy obowiązującej t. X cz. 1 przez prawo polskie, lecz musiałoby być na nowo nabyte po przywróceniu mocy obowiązującej t. X cz. 1.

wśród tego materjału jest niezmiernie ułatwiona, a nawet bez przesady powiedzieć można, że przez takie zebranie, uporządkowanie materjału orjentacja staje się dopiero możliwą, bez niego zaś jest niemożliwą.

Ta sama potrzeba zebrania i uporządkowania materjału prawniczego tudzież orzecznictwa sądowego odczuwaną jest zarówno tam, gdzie rozchodzi się o prawo cywilne b. Królestwa Kongresowego, b. dzielnicy pruskiej, austr. jakoteż i tam, gdzie rozchodzi się o prawo cywilne Ziem Wschodnich. O ile rozchodzi się o to ostatnie prawo, to wyżejwspomniana potrzeba zebrania i uporządkowania materjału występuje jeszcze silniej, gdyż w żadnej z pozostałych dzielnic Polski zmiany, wprowadzone przez polskie ustawodawstwo nie sięgają tak daleko, jak właśnie na Ziemiach Wschodnich.

Ponadto trzeba pamiętać, że na Ziemiach Wschodnich cały Zwód praw Cesarstwa Rosyjskiego został uchylony przez prawodawstwo bolszewickie, i że moc obowiązującą t. X cz. 1 przywróciło u nas dopiero rozporządzenie komisarza generalnego Ziem Wschodnich, mające moc ustawy, a wydane dnia 15 V. 1919 (Dz. Urzęd. Zarządu cywilnego Ziem Wschodnich poz. 23. z r. 1919), zatwierdzone zaś ostatecznie dla reszty Ziem Wschodnich ustawą z 4/II 1921 poz. 93 Dz. U. R. P. a dla Wileńszczyzny (b. Litwy Środkowej) ustawą z 6/IV 1922 poz. 213 Dz. U. R. P. W myśl art. 8 i 9 wspomnianego rozporządzenia zostaje anulowane całe prawodawstwo bolszewickie, uchylające postanowienia rosyjskiego Zwodu praw, a wyroki sądów bolszewickich traktowane są jako czyny bezprawne, dające poszkodowanemu prawo do wynagrodzenia szkody; w myśl zaś art. 1 wspomnianego rozporządzenia na Ziemiach Wschodnich ma być stosowany t. X cz. I, jakgdyby nigdy nie przestał tu obowiązywać [1]) lecz w tej postaci, *w jakiej obowiązywał na tych ziemiach w chwili ich opuszczenia przez wojska rosyjskie, t. j. bez postanowień, obowiązujących w guberniach Połtawskiej, Czernihowskiej i t. d.* z wyłączeniem jednakże wszelkich przepisów, ustanawiających ograniczenia prawne, zależne od narodowości lub wyznania ludności tego obszaru. Wynika stąd, że z mocy powyższego aktu prawodawczego t. j. Rozporządzenia Komisarza Generalnego u nas obowiązuje t. X cz. 1 nie jako pozostałość po panowaniu rosyjskiem, ale jako nowe polskie prawo dzielnicowe, i to różniące się od dawnego prawa rosyjskiego zmianami, wprowadzonemi tamże przez art. 1 omawianego Rozporządzenia Komisarza Generalnego. Jeżeli nawet tomowi X cz. 1 przy ponownem jego wprowadzeniu w życie przez Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich w r. 1919 nadaną została moc wsteczna, t.j., iż miał być traktowany tak, jakgdyby obowiązywał przez cały czas rządów bolszewickich na naszych Ziemiach, to ta okoliczność nie może być żadnym argumentem

przeciwko nowej tezie, gdyż niekiedy nawet nowej ustawie prawodawca nadaje moc wsteczną [1]).

Z powyższych przyczyn najzupełniej należy przyklasnąć dużemu wysiłkowi wydawców, aby w omawianem wydaniu t. X cz. 1 przedstawić ten kodeks w postaci, w której on obecnie obowiązuje na Ziemiach Wschodnich przez opuszczenie tych jego postanowień, które miały zastosowanie w gubernji Połtawskiej i Czernichowskiej, w Rosji azjatyckiej, na ziemiach kozackich i t. d. oraz przez opuszczenie postanowień, które zostały uchylone przez późniejsze polskie prawodawstwo, np. prawo autorskie, i przez niezmiernie sumienne przytoczenie we właściwych miejscach wszystkich polskich ustaw, mających związek z postanowieniami t. X cz. 1, np. nowe prawo hipoteczne, nowe polskie prawo akcyjne, nowe polskie prawo autorskie, ustawy o nieformalnem przyrzeczeniu sprzedaży nieruchomości i t. d.

Dzieło nie jest jeszcze gotowe i dlatego z wydaniem ostatecznego sądu należy się wstrzymać aż do pojawienia się t. II. W każdym razie należą się wydawcom słowa gorącego uznania za podjęcie się trudnego dzieła, którego brak odczuwa silnie świat prawniczy naszych Ziem i za czyn obywatelski dostarczenia bardzo starannie opracowanego polskiego tekstu naszego kodeksu cywilnego.

Fr. Bossowski.

Wilno, 27/X 1930.

Przegląd czasopism.

Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 39. Ignacy Kondratowicz. *Art. 9 projektu ustawy o wykroczeniach.* Z radością należy powitać artykuł, poświęcony krytyce projektu ustawy; ze smutkiem bowiem trzeba skonstatować, że projektami ustaw nasi prawnicy mało się interesują i rzadko, bardzo rzadko, na łamach prasy fachowej czytamy coś z tej dziedziny, W tym artykule autor poddaje rzeczowej krytyce przepis art. 9 projektu o wykroczeniach, głoszącego, że w pewnych wypadkach sąd może pozbawić sprawcę występku wstępu do zakła-

---

[1]) Rozporządzenie z 26/III 1927 r. poz. 258 Dz. U. R. P. zmienia o tyle powyżej w tekście przedstawiony stan rzeczy że

a) na Ziemiach Wscgodnich mają obowiązywać nietylko działy prawa rosyjskiego, wymienione w Rozp. Kom. Gen. Ziem Wschodnich z 15/V 1919 r. poz. 23 Dz. U. Z. C. Z. W. lecz *wogóle całe prawo rosyjskie*

b) że ma obowiązywać w tej postaci, którą miało dnia 1/VIII 1915 r. nowego stylu

c) że obowiązuje o tyle, o ile nie zostało zmienione przez późniejsze polskie prawodawstwo, i o ile nie sprzeciwia się polskiej racji stanu (Art 1).

dów sprzedaży napojów wyskokowych na przeciąg lat dwóch. Krytyka tego przepisu doprowadza autora do zupełnie słusznego wniosku, że przepis ten nie będzie mógł być wykorzystany, i że powiększanie ilości takich przepisów przyczynia się tylko do wychowywania społeczeństwa w duchu nieposzanowania prawa.

Nr. 40. Kazimierz Głębocki. *Czy sądy są kompetentne do rozstrzygania sporów prywatno-prawnych między obywatelami polskimi i sowieckimi.* Autor, analizując postanowienia art. XVII Traktatu Ryskiego, art. 98 i 126 Konstytucji oraz art. 1 i 4 U. P. C., i przyjmując pod uwagę, iż Komisja mieszana nie funkcjonuje, przychodzi do wniosku, że należy zastosować art. 41 prawa o ustroju sądów powszechnych i oddać pod jurysdykcję sądów powszechnych te sprawy.

Nr. 41 i 42. Prof. Adam Chełmoński: *Reforma wymiaru sprawiedliwości a interesy gospodarcze państwa.* Autor, podkreślając przedewszystkiem niedostosowanie wymiaru sprawiedliwości do współczesnego stanu rozwoju ekonomicznego, proponuje sprawę reorganizacji wymiaru sprawiedliwości w zakresie cywilnym oraz sądownictwa administracyjnego postawić na naczelnem miejscu zagadnień państwowych. W ciekawym swym artykule prof. Chełmoński stwierdza, iż zadanie to nie jest łatwe, uważa on bowiem, iż polegać musimy na własnych siłach i twórczości narodowej, nie licząc na obce wzory, chociaż kryzys wymiaru sprawiedliwości nie jest zjawiskiem wyłącznie polskiem. Przejawia się on i na Zachodzie, a w szczególności w Niemczech.

Dla reformy wymiaru sprawiedliwości w sensie usprawnienia tegoż, konieczne jest przeprowadzenie gruntownych zmian u podstaw ustroju, oparcie go o nowoczesne zasady organizacji pracy. A więc, przedewszystkiem winna być taka budowa sądownictwa, któraby odciążała sędziego od wszystkich prac, jakie mogą być wykonane przez siły mniej wykwalifikowane, lecz specjalne organy, stanowiące ogniwo pośrednie między sędzią i kancelarją. W ten sposób możnaby stworzyć nowy typ średniego wykształcenia prawniczego na wzór takiegoż wykształcenia w dziedzinie techniki. Dalej w związku z tem musiałaby nastąpić radykalna zmiana uposażeń sędziowskich i karjera sądowa mogłaby być uważana za szczyt dążeń prawnika. — Poza zmianami ustrojowemi reforma winna pójść po linji możliwego przyśpieszenia rozstrzygania spraw i umożliwienia szybkiej egzekucji, uwzględniającej więcej niż dotychczas interes wierzyciela.

Drugą ważną częścią problemu, poruszonego przez referenta jest konieczne jaknajszybsze przystąpienie do budowy sądownictwa administracji niższych instancyj z szerokiemi uprawnieniami także w kierunku badania stanu faktycznego.— Reforma taka jest sprawą palącą, gdyż jeśli niedomagania

w zakresie wymiaru sprawiedliwości odbijają się bardzo niekorzystnie na stosunkach gospodarczych każdego współczesnego państwa, to skutki ich są jeszcze bardziej ciężkie w państwie tak młodem, jak nasze, które jest na dorobku również, jeśli chodzi o kapitał zaufania.

Nr. 43. Wacław Miszewski *Delegowanie sędziego do pełnienia czynności notarjusza.* Autor kwestję tę rozpatruje z punktu widzenia ustaw obowiązujących i dochodzi do wniosku, że żadna z tych ustaw nie daje podstaw do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków notarjusza. Pozatem artykuł ten podkreśla ujemne skutki takiej delegacji.

Nr. 44. Ignacy Kondratowicz. *Kilka uwag do projektu Kodeksu Karnego.* Autor konstatuje, ze projekt Kodeksu został oparty na teorji subjektywizmu, polegającej przedewszystkiem na ocenie woli sprawcy, a potem dopiero—skutków jego czynu, wobec czego zupełnie konsekwentnie poszedł po linji unikania kazuistyki i nadania sądowi bardzo szerokich praw w wymiarze kary, uważa jednak, że ta zasada podstawowa nie została dostosowana do przepisów o ustroju sądów powszechnych, przepisy te bowiem pozbawiają sądy niezawisłości, bez której nie może być mowy o prawidłowości przeprowadzenia naczelnej zasady Kodeksu Karnego. Pozatem artykuł na przykładach ilustruje, że częstokroć brak jasności i prostoty w układzie kodeksu oraz stwierdza, że w niektórych wypadkach, np. p. 6 rozdz. XV zawiera nader kazuistyczny przepis. Jak widać z treści artykułu, autor zapowiada dalszy ciąg swych rozważań, co jak ze względu na osobę autora, tak też i na temat, należy powitać z prawdziwą radością.

№ № 44; 45 i 46. Jan Wasilkowski. *Odpowiedzialność za szkody, zrządzone przez rzeczy, w projekcie polskiego prawa o zobowiązaniach.* Mamy we wskazanych №№ początek b. ciekawej pracy autora w kierunku analizy postanowień projektu w omawianej kwestji. Potem, gdy cały artykuł będzie wydrukowany, streścimy go możliwie obszernie, na tem miejscu podkreślmy tylko, że, jak widać z ostatnich numerów Gazety Sądowej, prawnicy w Warszawie zerwali z abstynencją co do omawiania projektów ustaw, co, miejmy nadzieję, wpłynie na takież stanowisko kresowych prawników, dla których łamy naszego pisma stoją otworem.

Głos Sądownictwa № 10. Adam Bobkowski. *Reforma adwokatury.* Autor omawia tę kwestję, powołując się na dzieło prof. Eugenjusza Waśkowskiego „Organizacja adwokatury" i dochodzi do wniosku, iż należy w przyszłej ustawie o adwokaturze utworzyć dwa odłamy: — adwokatów o charakterze społecznym, polegający na funkcji obrony prawnej interesów obywatela przed państwem i pełnomocników sądowych o charakterze zastępców strony w wypełnianiu poszczególnych funkcyj procesualnych. Pierwsza grupa, zdaniem auto-

ra, powinna z zupełnego samorządu, druga z tego przywileju korzystać nie powinna. Redakcja, zamieszczając ten nader ciekawy artykuł, zastrzega w przyszłości zajęcie własnego stanowiska. Byłoby b. pożądane, by przedstawiciele kresowej palestry, których przedewszystkiem powinien obchodzić projekt ustawy, zabrali głos w tej kwestji.

№ 10. Kazimierz Fleszyński. *Wśród swoich (Uśmiechy Wilna).* W bardzo pięknej formie autor poświęca swój artykuł wspomnieniom ze zjazdu Zarządu Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, odbytego w Wilnie.

Przegląd Sądowy № 11. Dr. Adolf Liebeskind. *Zasadnicze postanowienia Projektu Kodeksu postęgowania cywilnego.* Ciekawy ten artykuł systematycznie zestawia ważniejsze zasadnicze przepisy projektu, ażeby ułatwić poznanie projektu i przyśpieszyć wydanie krytycznego sądu o jego wartości. Artykuł wskazuje przy poszczególnych przepisach podobieństwo i różnice w stosunku do austrjackiej procedury cywilnej.— Wobec tego, że omawiany projekt może w bardzo bliskiej przyszłości stać się ustawą obowiązującą, najwyższy czas, by i nasze prawnictwo, za przykładem kolegów z innych dzielnic, zabrało głos w tej prawie na łamach Wileńskiego Przeglądu.

№ 11. S. K. *Kilka uwag w przedmiocie Projektu Kodeksu postępowania cywilnego.* W tym artyknle autor poddaje krytycznej analizie niektóre postanowienia projektu z punktu widzenia praktyki sędziego.

W rubryce „Wiadomości bieżące" podane jest sprawozdanie o zjeździe i posiedzeniach Zarządu Głównego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów w Wilnie, odbytego dnia 27 września r. b.

Na końcu tego sprawozdania podkreślono szczególnie gościnne i serdeczne przyjęcie kolegów przez Koło Wileńskie i podkreślono, że na terenie Wilna dokonało się raz jeszcze skojarzenie myśli i uczuć oraz zacieśnienie więzów, spajających coraz mocniej wielką rodzinę sądowniczą, skupioną w Zrzeszeniu.

Przegląd Notarjalny № 3. Jerzy Dębicki. *Uwagi nad reformą notarjatu.* W obszernym artykule, bo obejmującym 22 strony druku, autor wszechstronnie omawia kwestję notarjatu.

Gazeta Administracji i Policji Państwowej № 21. Edward Winsch. *Zwalczanie kłusownictwa w świetle nowego prawa łowieckiego.* — Autor na wstępie podkreśla doskonałość polskiej ustawy łowieckiej, która nawet spotkała się ze słowami uznania w Niemczech i chęcią pójścia po wskazanej przez tę ustawę drodze. Następnie b. rzeczowo zostały omówione poszczególne przepisy tej ustawy.

WOKANDA

spraw wyznaczonych na posiedzenie jawne Izby Pierwszej Sądu Najwyższego.

Na dzień 2 grudnia 1930 r.

SPRAWY:

Nr. porz.	Nr. spr.	
1.	1399/30	Michaliny Pietkiewicz p-ko Feliksowi Wysockiemu o alimenty. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
2.	1291/30	Bazylego Hałaburdy z Janem i Józefem Hałaburdami o prawo własności do kolonji. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
3.	2070/30	Karola Raczyńskiego p-ko Józefowi-Tadeuszowi Kargowskiemu o rozwiązanie umowy. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
4.	1737/30	Eljasza Engelmana z Rachelą vel Ruchlą Szmuskies o alimenty. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
5.	1297/30	Marji Gregorowskiej z Gminą Miejską m. Kowla i in. o przywrócenie zakłóconego posiadania ziemi. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
6.	1210/30	Walentyny Miłkowskiej i in. p-ko Aleksandrowi Massowi i in. o 18.000 zł. z % z tyt. wynagr. za pracę. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
7.	1397/30	Cyprjana Harbarczuka z Dominiką Harbarczuk o przywrócenie zakłóconego posiadania ziemi. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
8.	1969/30	Marji Juszko p-ko Archipowi Chiniewiczowi i in. o unieważnienie testamentu. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
9,	1220/30	Haliny i Michała Moszyńskich p-ko Aleksandrowi i Alinie Augustowskim o eksmisję. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10.	1343/30	Bronisława Kancelarczyka z Karoliną Gawdzis o alimenty. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
11.	2099/30	Stanisława Fiedorowicza i in. z Wacławem Mierzwińskim o 480 zł. odszkodowania. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
12.	1360/30	Anny Kochnówny p-ko Antoniemu Kochnie o wyłączenie z posiadania gruntu. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13.	1197/30	Marji Ledóchowskiej p-ko Matwiejowi Szewczukowi o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
14.	1233/30	Franciszka Spyry p-ko Lejbie i Basi Pomerancom o komorne i eksmisję. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
15.	1235/30	Mowszy Kiwelewicza z Piotrem Tide o zwrot 700 zł. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

Na dzień 3 grudnia 1930 r. o g. 10 rano.

SPRAWY:

1.	1228/30	Skarbu Państwa z Juljanem Frankiewiczem o własność budynków. Referent: Sędzia B. Wermiński.
2.	1782/30	Edwarda Rottermunda p-ko Jakóbowi Heslerowi i in. o unieważnienie umowy. Referent: Sędzia W. Kondratowicz:
3.	1203/30	Stefanji Adamczykówny p-ko Paulinie i Janowi Zdanowiczom o prawo własności do połowy gospodarstwa. Referent: Sędzia S. Suryn.

4. 1185/30 Skarbu Państwa p-ko Maciejowi Pakule o eksmisję. Referent: Sędzia B. Wermiński.
5. 1238/30 Wincentego Hapanowicza i in. z Janem Andruszkiewiczem i in. o prawo przejazdu. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
6. 1198/30 Onisima Hawryluka z Dawidem Romaniukiem o zwrot wydzierżawionej ziemi. Referent: Sędzia S. Suryn.
7. 1972/30 Ze skargi Wilhelminy Radziwiłłowej w sprawie opieki nad mieniem zmarłego Aleksandra-Fryderyka Radziwiłła. Referent: Sędzia B. Wermiński.
8. 1329/30 Stefanji Predko i in. p-ko Szymonowi Sadowniczemu o przyznanie prawa własności do spadku. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
9. 1214/30 Salomei Paukszto z Domicelą Babiczową i in. o spadek. Referent: Sędzia S. Suryn.
10. 1785/30 Maurycego Dulskiego p-ko majątkowi po Karolinie Bujalskiej o wyznaczenie opieki nad majątkiem zmarłej i prawo własności. Referent: Sędzia B. Wermiński.
11. 2026/50 Natalji Nowiczek z Natalją Chobcową i in. o przyznanie prawa własności. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
12. 1236/30 Justyny Łojko i in. z Agatą Żernakową o podział majętności. Referent: Sędzia S. Suryn.
13. 1219/30 Krystyny Wenelik z Ewą Rynkiewiczową o spadek. Referent: Sędzia B. Wermiński.
14. 2030/30 Aleksandra Wakulicza i in. p-ko Annnie Wakulłczowej o przyznanie prawa własności. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
15. 2125/30 Makara Koladicza p-ko Szymonowi Iwaniukowi-Haliczowi o prawo własności do ziemi. Referent: Sędzia S. Suryn.

Na dzień 5 grudnia 1930 r. o g. 10 rano.

SPRAWY:

1. 653/30 Kasy Chorych m. Warszawy z firmą „Singer Sewing Machine Company" o zwolnienie od uiszczenia składek ubezpiecz. Referent: Sędzia S. Nowodworski.
2. 1358/30 Czesława Turońskiego z Aleksandrem Zantmanem o 208 zł. i eksmisję. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
3. 1503/30 Wolfa Blassa i in. p-ko Tow. Akc. Mirkowskiej Fabryki Papieru o 154.955 zł. 82 gr. Referent: Sędzia E. Krotowski.
4. 832/30 Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego z Józefem Grodzkim, op. niel. Stanisława Grodzkiego o 3.800 zł. Referent: Sędzia S. Nowodworski.
5. 1386/30 Dawida Fleka p-ko Noechowi Hillerowi o 3.370 zł. za pracę. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
6. 1993/30 Jana Falla p-ko Spółdzielni wydawniczej „Unja" w Warszawie o 1.300 zł. Referent: Sędzia E. Krotowski.
7. 717/30 Stanisława i Heleny Erlichów p-ko Kasie Chorych m. st. Warszawy o zwolnienie od uiszczenia składek ubezpieczeniowych. Referent: Sędzia S. Nowodworski.
8. 1170/30 Walerjana Dobrskiego p-ko Pow. Kasie Chorych w Wołkowysku o zwolnienie od uiszczenia składek ubezpieczeniowych. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
9. 2114/30 Arona Fajertaga z Anszelem Szajnbrotem o 483 zł. Referent: Sędzia E. Krotowski.
10. 439/30 Jana Buczyńskiego z Gwarectwem „Hrabia Renard" o eksmisję. Referent: Sędzia S. Nowodworski.

11. 1149/30 Pow. Kasy Chorych w Łunińcu z firmą „Jessyf“ o zwolnienie od uiszczenia składek ubezpieczeniowych. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
12. 2140/30 Leopolda Jakubowskiego p-ko firmie „Pabjanickie Zakłady Włókiennicze“ o 1.244 zł. 52 gr. za pracę. Referent: Sędzia E. Krotowski.
13. 1421/30 Powiatowej Kasy Chorych w Piotrkowie z Jakóbem Prejzerowiczem o zwolnienie od uiszczenia składek ubezpieczeniowych. Referent: Sędzia S. Nowodworski.
14. 1899/30 Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku ze Zdzisławem Stachelskim o 937 zł. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
15. 1854/30 Powiatowej Kasy Chorych Białymstoku z Rozalją Kamieńską o 937 zł. Referent: Sędzia E. Krotowski.

Na dzień 9 grudnia 1930 r. o g. 10 rano.

S P R A W Y:

1. 2123/30 Zofji i Marji Skarżyńskich z Wacławem Kleinadlem o należność za roboty budowlane. Referent: Sędzia E. Krotowski.
2. 982/30 Cyprjana i Izaaka Oleksiejczuków z Ksenofontem Gondziejczukiem o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia S. Suryn.
3. 138/30 Jana Suszko i in. z Marją Starynowicz o spadek. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
4. 1320/30 Judki Rubinowicza p-ko Tow. Ubezp. „Orzeł“ o 6.478 zł. 50 gr. Referent: Sędzia E. Krotowski.
5. 905/30 Matrony Stelmaczukowej p-ko Grzegorzowi Lepskiemu o przyznanie prawa własności. Referent: Sędzia S. Suryn.
6. 1365 30 Marcina Kozicza i in. z Janem Roszczykiem o ziemię. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
7. 2076/30 Modzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych z Kazimierzem Kowalskim o 1.564 zł. Referent: Sędzia E. Krotowski.
8. 874/30 Aleksandra Dzieszuka z Anną Hawroszko o 630 zł. alimentów. Referent: Sędzia S. Suryn.
9. 1277/30 Józefa Bujwida z Andrzejem Wierzbickim i in. o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
10. 2094/30 Jana Makowskiego p-ko Kopalni Węgla „Andrzej III-ci“ o 471 zł. 88 gr. Referent: Sędzia E. Krotowski.
11. 875/30 Józefa Rakiecia z Marją Lewkiewicz o 960 zł. alimentów. Referent: Sędzia S. Suryn.
12. 1392/30 Anny Jurkowlaniec z Janem Jurkowlańcem o przyznanie prawa własności. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
13. 1388/30 Konstantego Mackiewicza p-ko Janowi i Wincentemu Mackiewiczom o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia E. Krotowski.
14. 863/30 Magistratu m. Wilna p-ko Annie Kalinowskiej o eksmisję z ziemi. Referent: Sędzia S. Suryn.
15. 1269/30 Jana Śliżewskiego p-ko Wiktorowi i Zuzannie Śliżewskim o majątek spadkowy. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.

Na dzień 12 grudnia 1930 r. o g. 10 rano.

S P R A W Y:

1. 1525/30 Skarbu Państwa i in. z Aronem Rybakiem o wyłączenie z pod zajęcia i opisu nieruchomości. Referent: Sędzia I. Baliński.

2. 1790/30 Gustawa Wahla p-ko Skarbowi Państwa o 1.087 zł. 40 gr. Referent: Sędzia B. Wermiński.
3. 1191/30 Rozy Gryglozowej p-ko Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia W. Miszewski.
4. 1660/30 Franciszka Trojana i in. p-ko Janowi Woźniakowi o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia I. Baliński.
5. 1750/30 Władysława Dromirskiego p-ko Adamowi-Józefowi Kochanowskiemu i in. o 16.425 zł. 50 gr. Referent: Sędzia B. Wermiński.
6. 2124/30 Antoniego Skawińskiego p-ko Dymitrowi Boholubowi i in. o przyznanie praw spadkowych i tyt. własn. do folw. „Łozówka". Referent: Sędzia W. Miszewski.
7. 1572/30 Stanisława Sternaka p-ko Teofilowi Zabiegło o 800 zł. Referent: Sędzia I. Baliński.
8. 1808/30 Pinkusa Tybera i in. p-ko Skarbowi Państwa o 6.786.822 zł. 23 gr. Referent: Sędzia B. Wermiński.
9. 2034/30 Franciszka Grębosza o redukcję darowizny i dział spadku po Annie Gręboszowej. Referent: Sędzia W. Miszewski.
10. 1668/30 Jana Radeckiego p-ko Józefowi Powązce o 800 zł. Referent: Sędzia I. Baliński.
11. 1172/30 Józefa Siergiejewicza p-ko Zarządowi Gminy Łużeckiej o 999 zł. 39 gr. Referent: Sędzia B. Wermiński.
12. 1333/40 Szyi Kornbluma i in. ze Szmulem Blankmanem o 800 zł. Referent: Sędzia M. Miszewski.
13. 1524/30 Józefa Dendera p-ko f. „Górnośląski Dowóz Drzewa Kopalnianego" sp. z o. o. w Katowicach skarga na czynności komorn. Referent: Sędzia I. Baliński.
14. 2257/30 Zygmunta Siedzieniewskiego z Leokadją i Bolesławem Zaniewskimi o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia B. Wermiński.
15. 2256/30 Stanisława Panuchno z Janem Panuchno o majątek nieruchomy. Referent: Sędzia W. Miszewski.

Na dzień 16 grudnia 1930 r. o g. 10 rano.

SPRAWY:

1. 1457/30 Włodzimierza Kubińskiego vel Pikulińskiego z Bartłomiejem Mileszko o własność nieruchomą. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
2. 1409/30 Eljasza Romanczuka z Michałem i Antonim Misiukiewiczami o prawo własności do działki gruntu. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
3. 1298/30 Atanazego Fedoruka i in. z Ilarjinem Dejneko—kurat. nad maj. nieob. Kalistata Sydoruka. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
4. 1281/30 Jakóba Opoczkina p-ko Piotrowi Opoczkinowi o ziemię. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
5. 1543/30 Teodora Lewczuka i in. p-ko Judelowi Feldmanowi i Związkowi Komunal. gm. Drohiczyńskiej o wyrugowanie z gruntu (wartość 200 zł.). Referent: Sędzia T. Mierzyński.
6. 1578/30 Jana Frąckiewicza i in. p-ko Stanisławowi Wolejszy i in. o rzeczy. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
7. 1408/30 Anny Dulewiczowej i in. z Jaremą Wasylukiem-Tereszczukiem i in. o ziemię. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
8. 1278/30 Józefy Matujzy p-ko Janowi Matyjzie o prawo własności do ziemi. Referent: Sędzia T. Mierzyński.

9. 1280/30 Michała Turkułła—kurat. nad mien. nieob. Seweryna Turkułła p-ko Michałowi Riwlinowi o eksmisję. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10. 1311/30 Bolesława Bartusewicza p-ko Józefowi Bartusewiczowi ze skargi na czynności komornika. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
11. 1391/30 Stanisława Zaleckiego z Maciejem Zaleckim o wyjęcie z posiadania ziemi. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
12. 1361/30 Agaty Citlin p-ko Janowi i Mateuszowi Paszkowskim o ziemię. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13. 1312/30 Wiktora Trapika i in. p-ko Marcie Rodziewiczowej o spadek. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
14. 1313/30 Michaliny Selukowej i in. p-ko Michałowi Grygielunowi o spadek. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
15. 1327/30 Ignacego Kopyckiego p-ko Nikiforowi Kopyckiemu o wykonanie umowy i eksmisję. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

Na dzień 19 grudnia 1930 r. o g. 19 rano.

SPRAWY:

1. 2031/30 Ze skargi Ludwika Warwasińskiego w sprawie sprzedaży nieruchomości Zygmunta Joela i in. w Piotrkowie. Referent: Sędzia W. Miszewski.
2. 1966/30 Magistratu m. St. Warszawy z Marją Bosko o 2.380 zł. odszkodow. Referent: Sędzia B. Wermiński.
3. 1231/30 Skarbu Państwa p-ko Demjanowi Krasnopolskiemu o 10.000 zł. Referent: Sędzia W. Żywickl.
4. 2127/30 Pocztowej Kasy Oszczędności z Apolinarym Czyżem i in. ze skargi na czynności komornika. Referent: Sędzia W. Miszewski.
5. 1299/30 Wołyńskiego Prawosławnego Konsystorza w Krzemieńcu p-ko Bazylemu Groszowi o przywrócenie zakłóc. posiadania. Referent Sędzia B. Wermiński.
6. 1300/30 Wołyńskiego Prawosław. Konsyst. W Krzemieńcu p-ko Bazylemu Groszowi o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia B. Wermiński.
7. 1709/30 Skarbu Państwa z Józefem Konderą o odszkodowanie. Referent: Sędzia W. Żywicki.
8. 1424/30 Józefa Żurakowskiego i in. p-ko Pawłowi i Wiktorowi Gutowskiemu o przerachowanie i zasądz. sumy zastawu. Referent: Sędzia W. Miszewski.
9. 2145/30 Zygmunta Weinreicha z Bruchą vel Bronisławą Endelmanową o wykonanie umowy. Referent: Sędzia B. Wermiński.
10. 2103/30 Skarbu Państwa ze Stanisławem Błaszczykiem o odszkowanie za nieszczęśliwy wypadek. Referent: Sędzia W. Żywicki.
11. 2148/30 Bronisławy Czupiłko p-ko Chunie Kamińskiemu i in. o przywrócenie posiadania i wynagrodzenie szkód i strat. Referent: Sędzia W. Miszewski.
12. 1592/30 Magistratu m. Wilna z Józefem Ablem o 448 zł. strat. Referent: Sędzia B. Wermiński.
13. 1346/30 Skarbu Państwa p-ko Mojsiejowi Szawie o zwrot gajówki. Referent: Sędzia W. Żywicki.
14. 1971/30 Aleksandry Jatkiewiczowej z Augustyną Matejaszkową o prawo własności do ziemi. Referent: Sędzia W. Miszewski.

15. 1282/30 Magistratu m. Wilna z Nisonem i Wulfem Abelamii o 990 zł. strat. Referent: Sędzia B. Wermiński.
16. 1303/30 Magistratu m. Wilna z Lejzorem Bergsonem o 354 zł. 80 gr. Referent: Sędzia B. Wermiński.
17. 1511/30 Michała Kołodziejczyka z Romanem Habierą o zwrot weksli. Referent: Sędzia W Żywicki.

Na dzień 31 grudnia 1930 r. o g. 10-ej rano.

SPRAWY:

1. 2151/30 Bazylego Dżagana p-ko Dyonizemu Dżaganowi o prawo własności do gruntu spadkowego. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
2. 1974/30 Jefimji i Anny Borcholuk oraz in. p-ko Mendlowi Plaplerowi i in. o eksmisję z ziemi. Referent: Sędzia S. Suryn.
3. 1422/30 Ignacego Krywionka z Michałem Miechowiczem o zwrot konia lub wartość jego 705 zł. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
4. 1510/30 Tomasza Doszczyka p-ko Zacharjuszowi Pańczukowi o własność nieruchomości. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
5. 1270/30 Jana Zduniewicza p-ko Józefowi Zawadzkiemu i in. o własność nieruchomą. Referent. Sędzia S. Suryn.
6. 2039/30 Barbary Puszkinowej p-ko Franciszkowi Wilkiewiczowi o eksmisję z ziemi. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
7. 1328/30 Jana Szostko p-ko Eudokji Macucie i in. o przyznanie prawa własności do spadku. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
8. 1600/30 Kazimierza Bobela i in. z Jefimją Borcholuk i in. o eksmisję z ziemi i zniesienie budynków. Referent: Sędzia S. Suryn.
9. 1372/30 Trofima Tukaja z Władysławem Rusakiem o przyznanie prawa do części majętności spadkowej. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
10. 1480/30 Anny Dziemidowej z Bazylim i Adamem Dziemidami o dopuszczenie do wspólnego posiadania ziemi. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
11. 1522/30 Stanisława Stolińskiego-Kalksztejna p-ko Lidji Peuckerowej o wykonanie umowy dzierż. i z akcji wzaj. o eksmisję. Referent: Sędzia S. Suryn.
12. 1509/30 Wincentego-Szymona Wrzochała i in. p-ko Janowi Stępieniowl i in. o przyznanie prawa własności do połowy domu. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
13. 1435/30 Marji Sazonkowej z Teofilą Nabagiezową o dopuszczenie do wspólnego posiadania. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
14. 1234/30 Liby Kilimacher z Jefimją Borcholuk i in. o eksmisję z ziemi. Referent: Sądzia S. Suryn.
15. 1494/30 Lochela Lewina z Konstantym Dziechciarewiczem o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
16. 427/27 Aleksego Szamko p-ko Eugenji Sirotiuk o ziemię. Referent: Sędzia T. Mierzyński.

OBWIESZCZENIE.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji:

na dzień 15 marca 1931 roku.

1. Zaść. Nowe-Gireniszki w gminie Melegjańskiej, w pow. Święciańskim, powierzchni 26,59 dzies. czyli 29 ha 525 mtr. kw., należący wspólnie w częściach równych do Wincentego Piotrowskiego i Justyna Panawo. Nr. H. 13574.
2. Działka włościańska nadziałowa we wsi Graużyszki Małe, w gminie Graużyskiej, pow. Oszmiańskim, powierzchni 1 dzies., nabyta przez Jana Bielskiego od Konstantego Bielskiego. Nr. Hip. 13597.
3. Osada włościańska nadziałowa we wsi Łukjanowicze, w gm. miadziolskiej, pow. postawskim, powierzchni 11 dzies., należąca do Agaty Asajewicz. Nr. hip. 13625.
4. Osada włościańska nadziałowa we wsi Kijany-Nowosady pod Nr. 12, w gm. Szumskiej, pow. Wileńsko-Trockim, powierzchni 2 dzies., należąca: 1 dz. do Jerzego Jarosza, 1 dz. — nabyta w r. b. przez Nikodema i Ignacego Stankiewiczów od Wincentego Stankiewicza. Nr. hip. 13629.
5. Kolonja Warawka w gm. Wiazyńskiej, pow. Wilejskim, powierzchni 11 dzies. 1248 sąż. kw., należąca do Wulfa Akselroda. Nr. Hip. 13630.
6. Działka nadziałowa we wsi Wyłazy, pod Nr. 469, w gm. Rzeszańskiej, pow. Wileńsko-Trockim, powierzchni 1,88 ha, nabyta przez Juljana Łukaszewicza od Lizwoja Romanowa ze składu większej osady tej wsi. Nr. Hip. 13631.
7. Maj. Raszkówka, w gm. Dokszyckiej, pow. Dziśnieńskim, powierzchni w/g zaświadczenia Gminy — 574,50 dzies., należący do Władysława i Witolda Proszyńskich. Nr. Hip. 13632.
8. Kolonja Lewkowo Nr. Nr. 47 i 118 w gm. Wiazyńskiej, pow. wilejskim, powierzchni 21 dzies. 168 sąż. kw., należąca do Antoniego Leszoka. Nr. Hip. 13673.
9. Dwie działki w m-ku Bieniakonie, w pow. Lidzkim, przy ul. Wileńskiej, powierzchni 1 dzies. 474 sąż. kw., należąca do gminy Bieniakońskiej. Nr. hip. 13676.
10. Nier. przy stacji kolejowej Kiena pod Nr. 31, w gm. Szumskiej, pow. Wileńsko-Trockim, powierzchni 2454 mtr. kw., należąca do Izaaka Pisiuka. Nr. Hip. 13680.
11. Działka gruntu nadziałowego w zaśc. Małe Cerkliszki pod Nr. 144, w gm. Łyntupskiej, pow. Święciańskim, powierzchni 1 dzies., nabyta przez Błażeja Bukowskiego od Samsona Pietrowa. Nr. Hip. 13686.
12. Osada włościańska nadziałowa we wsi Repiszkach pod Nr. 237/1465 i 252/1480 w gm. Łyntupskiej, pow. święciańskim, powierzchni 15 dzies. 1707½ sąż. kw., należąca do Jana Koniuszańca. Nr. hip. 13687.
13. Nier. w m. Wilnie przy ul. Zamkowej pod Nr. 8, powierzchni 302,67 sąż. kw. czyli 1377,78 mtr. kw., należąca do Rzymsko-Katolickiej Kurji Metropolitalnej Wileńskiej. Nr. Hip. 13688.
14. Grunta parafjalnego kościoła pod wezwaniem św. Józefa w Wołożynie, składające się: z folw. Łosokin, sadyby kościelnej, urocz. Johanowo, łąki klasztornej w gm. Wołożyńskiej, pow. Wołożyńskim, powierzchni 183 ha 9837 mtr. kw. należące do Rzymsko-Kat. Kurji Metropolitalnej Wileńskiej. Nr. Hip. 13692.
15. Urocz. Tabun przy osadzie Parafjanowo, w gm. Parafjanowskiej, pow. Dziśnieńskim, powierzchni w/g wyroku około 6 dzies., a w/g planu 6,61 dzies., należące do Salomona Fajna. Nr. hip. 13695.

16. Osada nadziałowa we wsi Gudzie pod Nr. 29, w gm. Szumskiej, pow. Wileńsko-Trockim, powierzchni 6,43 dzies., nabyta przez Franciszka Korwela od Macieja Aleksandrowicza. Nr. Hip. 13689.
17. Parcela Nr. 15 z folw. Ikaźń, powierzchni 23 dzies. 1632 sąż. kw. i parcela Nr. 8-a z urocz. Prudź, powierzchni 5 dzies. 96 sąż. kw., w gm. przebrodzkiej, pow. brasławskim, należąca do Jana Maślakowa. Nr. Hip. 13698.
18. Parcela Nr. 7 z maj. Wikszmiany, w gm. Juraciskiej, pow. Wołożyńskim, powierzchni 22 dzies. 384 sąż. kw., należąca do Jana Konarskiego. Nr. Hip. 13699.
19. Parcela Nr. 6 z maj. Stefanpol, w gm. Mikołajewskiej, pow. Dziśnieńskim, powierzchni 23 dzies. 2280 sąż. kw., należąca do Eljasza Taraka. Nr. Hip. 13700.
20. Parcela Nr. 8 z maj. Wikszmiany, w gm. Juraciskiej, pow. Wołożyńskim, powierzchni 32 dzies. 456 sąż. kw., należąca do Michała Kasperowicza. Nr. Hip. 13702.
21. Dwie parcele Nr. Nr. 1 i 4 z folw. Marjampol, w gm. Hermanowickiej, pow. Dziśnieńskim, powierzchni 30 dzies. 1776 sąż. kw., należące do Jana Michajłowa. Nr. Hip. 13701.
22. Dwie parcele Nr. Nr. 11 i 12 z maj. Ziabki, w gm. Prozorockiej, pow. Dziśnieńskim, powierzchni 35 dzies. 844 sąż. kw., należące do Michała Szenda. Nr. Hip. 13703.
23. Działka ziemi w urocz. Kożyszki vel Koryszki-D, w gm. Wołożyńskiej, pow. Wołożyńskim, powierzchni 16,25 dzies., należąca do Franciszka Łużyńskiego. Nr. Hip. 13706.
24. Działka gruntu w urocz. Kożyszki C, vel. Koryszki C, w gm. Wołożyńskiej, pow. Wołożyńskim, powierzchni 15 dzies. należąca do Stefana Brylewskiego. Nr. Hip. 13707.
25. Działka z urocz. Kożyszki vel Koryszki B, w gm. Wołożyńskiej, pow. Wołożyńskim, powierzchni 5,75 dzies., należąca do Tomasza Ziełkowskiego. Nr. hip. 13708.
26. Działka gruntu z urocz. Kożyszki vel Koryszki A, w gm. wołożyńskiej, pow. wołożyńskim, powierzchni 3,5 dzies., należąca do Adama Ziełkowskiego. Nr. Hip. 13709.
27. Jezioro Miadzioł w gm. miadziolskiej, pow. postawskim, powierzchni 1628 ha 2000 mtr. kw. w tej liczbie pod wodą 1606 ha 3000 mtr. kw., należące do Państwa Polskiego. Nr. Hip. 13710.
28. Kolonja Lewkowo Nr. Nr. 49 i 112 w gm. Wiazyńskiej, pow. Wilejskim, powierzchni 30 dzies. 600 sąż. kw., należąca do Michała Sonicza. Nr. Hip. 13674.
29. Kolonja Sieliszcze Nr. Nr. 19 i 37, w gm. wiazyńskiej, pow. wilejskim, powierzchni 27 dzies. 1267 sąż. kw., należąca do Filimona Wyszydkiewicza. Nr. Hip. 13675.
30. Kolonja Wikszmiany Nr. Nr. 1 i 16, w gm. Juraciskiej, pow. Wołożyńskim, powierzchni 22 dzies. 1560 sąż. kw., należąca do Szymona Rybaczonka. Nr. Hip. 13722.
31. Kolonja Selwerjanowo vel Zarocze Nr. 4, w gm. brasławskiej, pow. brasławskim, powierzchni 25 dzies., należąca do Izydora Pujszo. Nr. Hip. 13723.
32. Zaśc. Borsukowo w gm. Jaźnieńskiej, pow. Dziśnieńskim, powierzchni 33 dziesięcin 1800 sąż. kw., należący do Józefa Leśniczowa. Nr. Hip. 13724.
33. Kolonja Iwanowo Nr. Nr. 3 i 4, w gm. Hermanowickiej, pow. Dziśnieńskim, powierzchni 26 dzies. 816 sąż. kw., należąca do Jana Wojtowa. Nr. Hip. 13725.
34. Kolonja Cyryljanowo Nr. 42 w urocz. Pinczuki, i Lewkowo Nr. 44, w urocz, Gumnicze w gm. Wiazyńskiej, pow. Wilejskim, powierzchni 14 dzies. 1073 sąż. kw., należąca do Andrzeja Pinczuka. Nr. Hip. 13726.

35. Nier. w m-ku Podbrzezie przy trakcie wileńskim, pod Nr. 52, w gm. Podbrzeskiej, pow. Wileńsko-Trockim, powierzchni 3 ha 7530 mtr. kw., należąca do Jewny-Jankiela Reckiego. Nr. Hip. 13727.
36. Osada fabryczna we wsi Dworzyszcze przy nowobudującej się stacji kolejowej Miory, w gm. Miorskiej, pow. Brasławskim, powierzchni 2 ha 2429 mtr. kw.. należąca do Chaskiela Ajzensztadta. Nr. Hip. 13728.
37. Nier. w m. Wilnie przy ul. Wileńskiej pod Nr. 7 powierzchni 1029,07 mtr. kw., należąca do Lifsza Wolfsona. Nr. Hip. 13581.
38. Dobra ziemskie: maj. Polany część pierwsza, urocz. Dejnowo i urocz. Cerebierz w gm. Polańskiej, pow. Oszmiańskim, powierzchni 51 dzies. 1776 sąż. kw., należące do Wiktora i Józefa Romanowskich. Nr. Hip. 13627.
39. Nier. w m. Wilnie przy ul. Tomasza Zana pod Nr. 17, Litewskiej pod Nr. 20 i Gedyminowskiej Nr. 12, powierzchni 938 sąż. kw. czyli 4269,75 mtr. kw., należąca do Leona Szrejbera. Nr. Hip. 13633.
40. Nier. w m. Bieniakonie, w gm. Bieniakońskiej, pow. Lidzkim, powierzchni 3800 mtr., należąca do Władysława Stefanowicza. Nr. Hip. 12802.

Na dzień 15 czerwca 1931 r.

1. Nier. w Wilnie przy ul. Jeleniej pod Nr. 13/15, powierzchni 901,60 mtr. kw. z których odpada na rozszerzenie ul. Jeleniej, z nier. pod Nr. 13, 64,15 mtr. kw. i z nier. Nr. 15 — 39,55 mtr. kw. czyli razem odpada na rozszerzenie ul. Jeleniej 103,70 mtr. kw., należąca do spadkobierców zmarłej w r. 1918 Heleny Piórko. Nr. Hip. 13683.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Wilnie, Gmach Sądów, ul. Mickiewicza Nr. 36, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 ust. hip. z roku 1919.

Pisarz Hipoteczny (—) *L, Sumorok.*

Wilno, 20 listopada 1930 r.

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE.

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady następujący petenci:

O wpisanie na listę adwokatów:

1) **Jackowski Tadeusz** — aplikant adwokacki Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, zam. w Grodnie przy ul. Mostowej Nr. 4, m. 3, z siedzibą w Wołkowysku.

O wpisanie na listę aplikantów adwokackich:

1) **Barańczyk Izaak** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Piwnej Nr. 6/44, z siedzibą w Wilnie.

2) **Białostocka Jocha** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wllnie przy ul. W. Pohulanka Nr. 17/25, z siedzibą w Wilnie.

3) **Drejer Szmuel** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Kijowskiej Nr. 6/3, z siedzibą w Wilnie.

4) **Fell Benedykt** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Ofiarnej Nr. 2, m. 16, z siedzibą w Wilnie.

5) **Gordon Abram** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Trockiej Nr. 9, m. 9, z siedzibą w Wilnie.

6) **Kreidstein Józef** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Pińsku, zam. w Brześciu n/B. ul. Krzywa Nr. 26, z siedzibą w Brześciu n/B.

7) **Rataj Jan** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Grodnie, zam. w Grodnie przy ul. Dzielnej Nr. 10, z siedzibą w Grodnie.

8) **Cyderowicz Benjamin** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Grodnie, zam. w Lidzie przy ul. Suwalskiej Nr. 87, z siedzibą w Lidzie.

9) **Klajewski Mikołaj** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Nowogródku, zam. w Nowogródku przy zauł. Unickim Nr 1, z siedzibą w Nowogródku.

10) **Kopacewicz Bolesław** aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 12, m. 7, z siedzibą w Wilnie.

Od Administracji.

Numer niniejszy ukazuje się jako ostatni w roku bieżącym. Z dniem 1-m stycznia 1931 roku rozpoczniemy drugi rok wydawnictwa.

P.P. Prenumeratorów prosimy o możliwie wczesne nadsyłanie prenumeraty na rok 1931. Prenumerata wynosić będzie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. Blankiet P. K. O. załączamy.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI
Redaktor Odpowiedzialny — BRONISŁAW OLECHNOWICZ.

Drukarnia „ZORZA“ Wilno, Wileńska 15.